

Sygn. akt V KK 560/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 grudnia 2019 r.
sprawy **M.P.**
w przedmiocie wydania wyroku łącznego
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 18 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...),
Sąd Rejonowy w G., po ustaleniu, że M.P. została skazana prawomocnie:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt II K (...)
za:
- ciąg 3 przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270
§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. popełnionych w dniach
24 marca 2013 r., 7 kwietnia 2013 r. i 8 kwietnia 2013 r. na karę 1 roku
i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

- przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnione w dniu 13 maja 2013 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym ww. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączono orzekając karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby (orzeczono również wobec skazanej obowiązek naprawienia szkody oraz oddano ją pod dozór kuratora w okresie próby);
- 2. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt II K (...) za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnione w dniu 14 czerwca 2013 r. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby (orzeczono również wobec skazanej obowiązek naprawienia szkody oraz oddano ją pod dozór kuratora w okresie próby);
- 3. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt II K (...) za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. popełnione w dniu 13 czerwca 2014 r. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 4 lat próby;
- 4. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2016 r. sygn. akt II K (...) za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. popełnione w dniu 5 kwietnia 2013 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby (orzeczono również wobec skazanej obowiązek naprawienia szkody oraz oddano ją pod dozór kuratora w okresie próby);
- 5. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt II K (...) za:
 - ciąg 67 przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. popełnionych w okresie od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia 3 lipca 2013 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 10 zł,
 - ciąg 2 przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. popełnionych

w dniach 21 lutego 2013 r. i 7 marca 2013 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł, przy czym ww. kary jednostkowe połączono orzekając karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby oraz karę łączną grzywny w wysokości 220 stawek dziennych po 10 zł (orzeczono również wobec skazanej obowiązek naprawienia szkody oraz oddano ją pod dozór kuratora w okresie próby).

- w punkcie 1. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 i 4 k.k., art. 89 § 1a i 1 b k.k. oraz art. 91 § 2 i 3 k.k., połączył wymierzone skazanej M. P. jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone wyrokami wymienionymi w punktach II, III i IV części wstępnej wyroku oraz kary łączne pozbawienia wolności orzeczone wyrokami wymienionymi w punktach I i V części wstępnej wyroku i wymierzył skazanej karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- w punkcie 2. na podstawie art. 572 k.p.k. umorzył postępowanie w przedmiocie objęcia wyrokiem łącznym kary łącznej grzywny wymierzonej skazanej wyrokiem wymienionym w punkcie V części wstępnej wyroku,
- w punkcie 3. pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w wyrokach wymienionych w punkcie 1 wyroku pozostawił do odrębnego wykonania.

Orzeczenie to zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku łącznego apelację wywiodła skazana, która zaskarżyła orzeczenie w całości zarzucając mu „naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędne jego zastosowanie, a nadto naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny i bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w konsekwencji rażącą niewspółmierność orzeczonej kary łącznej dwóch lat pozbawienia wolności, poprzez uznanie przez Sąd I instancji, iż kara owa winna pozostawać ukształtowana jako kara o charakterze bezwzględnym – podczas gdy właściwości osobiste skazanej M.P., jej uwarunkowania rodzinne, zawodowe, a nadto aktualny sposób życia powodują, iż zasadnym pozostawało podjęcie decyzji w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania wspomnianej wyżej kary łącznej”.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanej, który zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając mu:

- „1. rażąco obrazę art. 376 § 2 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k., art. 6 k.p.k. i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegającą na błędnym rozpoznaniu wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy i nieuwzględnieniu tego wniosku pomimo wystąpienia ważnej przyczyny odroczenia rozprawy z uwagi na fakt, iż skazana nie mogła stawić się na rozprawie ze względu na aktualny stan zdrowia, w sytuacji nieuznania stawiennictwa skazanej za nieobowiązkowe, co doprowadziło do pozbawienia skazanej prawa do obrony,
2. rażąco obrazę art. 89 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegającą na błędnej interpretacji i niewłaściwym zastosowaniu przepisów materialnych, iż w niniejszej sprawie należało zastosować aktualne przepisy o wymiarze kary łącznej, nie pozwalające na orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, chociaż należało zastosować przepisy wcześniejsze, albowiem wszystkie przestępstwa, za które wymierzono kary jednostkowe popełnione zostały przed 1 lipca 2015 roku, tj. w czasie obowiązywania przepisów względniejszych dla skazanej, gdyż przepisy panujące przed dniem 1 lipca 2015 roku pozwalały na warunkowe zawieszenie kary łącznej wymierzonej do 2 lat pozbawienia wolności, co doprowadziło do rażącej niewspółmierności kary, polegającej na orzeczeniu wobec skazanej kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie zauważyć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. W tym przypadku jednak, na autorze nadzwyczajnego środka zaskarżenia spoczywa obowiązek wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do "zaabsorbowania" owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny więc tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., III KK 402/08, LEX nr 491256).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji został sformułowany w sposób wskazujący, iż dotyczy on nie wyroku sądu odwoławczego, ale orzeczenia sądu pierwszej instancji. Pomimo bowiem tego, że Sąd Okręgowy ograniczył się do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, zarzutu obrazy art. 89 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. nie oparto na twierdzeniu o naruszeniu także przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W tej sytuacji jedynie na marginesie należy zauważyć, że gdyby nawet ów zarzut został skonstruowany jako zarzut wadliwego rozpoznania podniesionego w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego i tak nie zasługiwałby on na uwzględnienie. Decyzja sądu pierwszej instancji, który stwierdził, że przepisy określające materialnoprawne warunki orzeczenia kary łącznej w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca

2015 r., nie są dla skazanej względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., a tym samym nie zachodzą podstawy do ich zastosowania, była w pełni trafna i jako taka słusznie została zaakceptowana przez organ ad quem. W żadnym więc razie, oparcie rozstrzygnięcia o karze łącznej na treści przepisów kodeksu karnego obowiązujących w dacie orzekania, nie naruszało przepisów art. 89 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Podnosząc zarzut tej treści skarżący zdaje się zapominać, że względność ustaw, w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., musi być oceniana poprzez całościowe (zbiorcze) porównanie wszystkich rozwiązań dotyczących orzekania w wyroku łącznym kary łącznej w porównywanych stanach prawnych, a nie tylko na jednej regulacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2019 r., IV KK 211/18). Niedopuszczalne jest bowiem opieranie rozstrzygnięcia na przepisach pochodzących w części z nowej, a w części z poprzednio obowiązującej ustawy. A pamiętać trzeba, na co zwróciły uwagę orzekające w sprawie sądy, że w poprzednio obowiązującym stanie prawnym wysokość bezwzględnej kary łącznej pozbawienia wolności wyznaczała jednostkowa kara pozbawienia wolności w jej pełnym, wynikającym z wyroku sądu rozmiarze, niezależnie od tego, czy była to kara bezwzględna, czy też orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Nie obowiązał bowiem, dodany na mocy noweli z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 396), przepis art. 89 § 1b k.k., który nakazuje przyjmować – w przypadku, gdy sąd orzeka karę łączną pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania - że miesiąc kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania równa się piętnastu dniom kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Nie budzi więc wątpliwości, że oba sądy miały rację wskazując, że i ta okoliczność musiała wyznaczać ocenę, która z ustaw jest dla skazanej, przy orzekaniu kary łącznej, względniejsza. Skarżącemu należy również przypomnieć, że wymierzanie kary łącznej w oparciu o zasadę pełnej absorpcji - czy to na podstawie poprzednio obowiązujących, czy to aktualnych regulacji - należy traktować jako rozwiązanie skrajne, które może być stosowane jedynie wyjątkowo (tak trafnie Sąd Apelacyjny w (...)) w wyroku z dnia 7 maja 2019 r., sygn. akt II AKa (...)). Sąd pierwszej instancji uznał, że takowy wypadek w przedmiotowej sprawie nie zachodzi, co szczegółowo umotywował w uzasadnieniu swojego orzeczenia (k. 48 – 51).

Decyzja ta spotkała się z pełną aprobatą sądu odwoławczego, który rzetelnie ją ocenił, a swoje stanowisko przedstawił w pisemnych motywach wyroku (k. 181 – 183). Sposób dokonania kontroli odwoławczej w tym zakresie nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Zaakcentowanie tej okoliczności było konieczne, a to z uwagi na fakt, że sąd pierwszej instancji trafnie spostrzegł, że droga do prowadzenia rozważań co do możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej, orzeczonej w oparciu o poprzednio obowiązujące regulacje, otworzyłaby się dopiero wtedy, gdyby kara łączna została orzeczona w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, czyli na zasadzie pełnej absorpcji. Skoro zatem sąd pierwszej instancji wykluczył taką ewentualność, treść uprzednio obowiązującego art. 89 § 1 k.k., który (w związku z ówczesną treścią art. 69 § 1 k.k.) dopuszczał warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej pozbawienia wolności nieprzekraczającej dwóch lat, przestała mieć znaczenie z perspektywy względności ustaw. Zasadnicze znaczenie uzyskiwał natomiast art. 89 § 1b k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania wyroku łącznego. Przepis ten wydatnie zmniejsza bowiem granice bezwzględnej kary łącznej pozbawienia wolności orzekanej na podstawie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, na co słusznie zwrócił uwagę tak organ *meriti*, jak i kontrolujący jego tok rozumowania sąd odwoławczy.

W tym stanie rzeczy zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji musiał być uznany za oczywiście bezzasadny.

Na identyczną ocenę zasługiwał również zarzut podniesiony w punkcie 1 kasacji.

Rozwijając ten wątek na wstępie należy wskazać, że stawiennictwo skazanej na rozprawie odwoławczej w dniu 18 marca 2019 r. nie było obowiązkowe, a zatem twierdzenia o obrazie art. 376 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. są całkowicie chybione. Kwestię prowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność M.P. należało zatem rozstrzygać pod kątem ewentualnego naruszenia przepisu art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. oraz wskazanych w kasacji przepisów statuujących prawo do obrony. Do rażącej obrazu tych regulacji, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, jednak nie doszło. Sąd odwoławczy, podejmując decyzję o prowadzeniu rozprawy pod nieobecność skazanej w dniu 18 marca 2019

r., oparł się na treści opinii biegłych lekarzy psychiatrów w przedmiocie zdolności skazanej do udziału w rozprawie odwoławczej, o której sporządzenie zwrócił się postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 lipca 2018 r., zmienionym w dniu 29 października i 25 listopada 2018 r. (k. 85, 105, 123). Z opinii tej, sporządzonej na podstawie badań sądowo-psychiatrycznych przeprowadzonych w warunkach szpitalnych, podczas hospitalizacji M.P. na oddziale psychiatrycznym Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w G., akt sprawy i dokumentacji medycznej wynika jednoznacznie, że stan psychiczny opiniowanej pozwala jej na udział w rozprawie odwoławczej (k. 115 – 118). Sąd ocenił tę opinię jako pełną, wyczerpującą oraz wiarygodną i wyraźnie wskazał, że nie podważają jej przedłożone przez obrońcę dokumenty lekarskie, łącznie z zaświadczeniem lekarza sądowego (k. 169). Prawdą jest, że pomiędzy datą wydania zaświadczenia lekarza sądowego, tj. dniem 15 marca 2019 r., a datą wydania psychiatrycznej opinii minęło ponad 4 miesiące, ale ani z zaświadczenia lekarza sądowego, ani z treści zaświadczenia lekarskiego lekarza prowadzącego nie wynika, by pomiędzy datą wydania tej opinii, a datą sporządzenia tych zaświadczeń zaistniały zdarzenia, które podważałyby aktualność zawartych w niej wniosków. Lekarz prowadzący zauważył co prawda, że nastąpiło zaostrzenie objawów chorobowych, ale nie wskazał na czym konkretnie owo zaostrzenie miałoby polegać i czym skutkować. Powyższe sprawa, że dokonana przez sąd odwoławczy ocena wiarygodności opinii biegłych psychiatrów nie może być uznana za nietrafną. Prawdą jest, że na rozprawie w dniu 8 stycznia 2019 r. sąd odwoławczy uwzględnił wniosek obrońcy o odroczenie terminu rozprawy, oparty na oświadczeniu, że skazana chce uczestniczyć w rozprawie i zaświadczeniu lekarza sądowego stwierdzającym niezdolność do jej udziału w tej czynności procesowej. Należy jednak wskazać, że wówczas sytuacja była diametralnie odmienna. Z treści dokumentów przedłożonych na tej rozprawie wynikało, że w związku z nasileniem się objawów chorobowych, skazanej wystawiono skierowanie do szpitala psychiatrycznego. Zaświadczenie z dnia 15.03.2019 r. nie zawierało takiej informacji. Istotne jest również to, na co zwrócił uwagę także sąd odwoławczy (podejmując w dniu 18 marca 2019 r. decyzję o nieuwzględnieniu wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy), że skazana z tego skierowania nie skorzystała i nie podjęła

leczenia w warunkach szpitalnych. Powyższa okoliczność, wbrew temu co twierdzi obrońca, wynika nie tylko z wywiadu kuratora, ale i danych przekazanych przez szpital (k. 150, 154, 160), a także z zaświadczenia lekarza prowadzącego z dnia 15 marca 2019 r., w którym zawarto wyłącznie informację o pobycie w szpitalu psychiatrycznym w okresie od dnia 4 października 2018 r. do dnia 2 listopada 2018 r. (k. 168). Ekspozycja w kasacji okoliczność kontynuowania przez skazaną leczenia w warunkach ambulatoryjnych opinii biegłych psychiatrów w żaden sposób natomiast nie podważa. Z treści tej opinii wynika bowiem, że biegli mieli tę okoliczność na uwadze i stwierdzili, że terapia w warunkach ambulatoryjnych gwarantuje utrzymanie się uzyskanej poprawy stanu zdrowia opiniowanej (k. 117). Również podniesiony w nadzwyczajnym środku zaskarżenia fakt hospitalizacji M.P. na oddziale toksykologii w dniach 1 kwietnia 2019 r. – 3 kwietnia 2019 r. nie podważa trafności podjętej przez sąd odwoławczy decyzji o prowadzeniu rozprawy odwoławczej pod jej nieobecność. Do hospitalizacji tej, jak wynika z załączonej do nadzwyczajnego środka zaskarżenia karty informacyjnej leczenia szpitalnego, doszło kilkanaście dni po rozprawie, a jej przyczyną było ostre zatrucie nieznanymi lekami. W treści tego dokumentu wskazano, że pacjentka podała, że przechodzi załamanie nerwowe związane z sytuacją rodzinną, tj. chorobą matki i ciążą córki. W epikryzie zauważono, iż pacjentka nie chciała podać, jakie zażyła leki i że zostawiła list pożegnalny. W czasie przeprowadzania konsultacji psychiatrycznej stwierdzono jednak, że pacjentka ma świadomość jasną, orientację pełną, niezaburzoną pamięć i koncentrację, nastrój sytuacyjnie obniżony, ale reaktywny. Jej tok myślenia jest niezaburzony, urojeń nie wypowiada i przeczy omamom. Wskazano, że pacjentka neguje myśli i zamiary samobójcze w sposób zdecydowany. Po przeprowadzeniu konsultacji lekarz psychiatra zalecił dalsze leczenie psychiatryczne w warunkach ambulatoryjnych i podjęcie psychoterapii indywidualnej. Z oddziału toksykologii M.P. wypisała się natomiast na własne żądanie, przed zakończeniem leczenia, wbrew zaleceniom lekarskim i informacji o zagrożeniu dla zdrowia. Treść powyższego dokumentu w żaden sposób nie potwierdza zatem stojącej u podstaw zarzutu podniesionego w punkcie 1 kasacji tezy, że w dniu 18 marca 2019 r. skazana nie była zdolna do udziału w rozprawie, a przeprowadzenie tej rozprawy

pod jej nieobecność mimo tego, że chciała w niej uczestniczyć naruszyło jej prawo do obrony.

Na zakończenie należy także podkreślić, że podstawą kasacji może być tylko takie rażące naruszenie przepisów prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Autor kasacji nie wykazał zaś i tego, by przeprowadzenie rozprawy odwoławczej pod nieobecność skazanej, reprezentowanej na tej rozprawie przez obrońcę, mogło wywrzeć tego rodzaju wpływ. Skarżący jedynie ogólnikowo zauważył, że uczestnicząc osobiście w rozprawie skazana mogłaby „dokładnie przedstawić swoją sytuację życiową, w tym rodzinną i zdrowotną”, a „zatem jej osobiste wyjaśnienia w sprawie mogłyby znacząco wpłynąć na ostateczny wymiar kary łącznej”. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie podał jednak konkretnie, dlaczego uważa, że przekazane przez M.P. informacje miałyby taki charakter, iż mogłyby istotnie wpłynąć na rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, a w szczególności skłonić tenże sąd do zmiany wyroku w sposób umożliwiający warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej pozbawienia wolności.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał wywiedziony w przedmiotowej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia za oczywiście bezzasadny i orzekł o jego oddaleniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazaną.

as